

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 19 marca 2021r. Sąd Okręgowy w Katowicach zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. i zobowiązał organ rentowy do ponownego ustalenia wysokości emerytury F. K. na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej poczynając od 11 września 2018r. oraz nakazał pobrać od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach na rzecz adwokata M. B. kwotę 90zł tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług.

Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny:

F. K. pozostawał w zatrudnieniu w Kopalni (...) w K. w okresie od 12 marca 1960r. do 13 lutego 1961r. jako robotnik pod ziemią, od 14 lutego 1961r. do 31 sierpnia 1961r. jako młodszy cieśla pod ziemią, od 1 września 1961r. do 24 lutego 1987r. jako cieśla pod ziemią.

Ubezpieczony od 1 lipca 1985r. jest uprawniony do emerytury górniczej. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury ustalono z okresu od października 1984r. do września 1985r. w wysokości 318,56% i ograniczono do 250%.

Ubezpieczony uprawniony jest także do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, która przysługuje na stałe.

W dniu 4 grudnia 2015r. ubezpieczony wystąpił z wnioskiem o ponowne ustalenie wysokości świadczenia emerytalno-rentowego na podstawie art. 110 lub 110a ustawy emerytalnej, załączając do niego zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu Rp-7 wystawione za lata 1980-1987 oraz pismo ze (...) Spółki z o.o. z którego wynika, że brak jest dokumentacji płacowej z okresu od 1960r. do 1979r. dla pracowników zatrudnionych w Kopalni (...).

Decyzją z 15 czerwca 2016r. Zakład odmówił ubezpieczonemu prawa do przeliczenia emerytury, gdyż wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ustalony z 20 najkorzystniejszych lat kalendarzowych nie przekroczył 250% i wyniósł 139,95%.

Na rozprawie 20 marca 2019r. ubezpieczony załączył do akt sprawy oryginały i kserokopie pasków wynagrodzeń za lata 1976-1986.

W opinii głównej biegły K. S., specjalista z zakresu emerytur i rent, ustalił wynagrodzenie ubezpieczonego jedynie za lata 1976-1979 w oparciu o paski wynagrodzeń. Za lata 1980-1986 nie było potrzeby ustalania zarobków, gdyż za te lata w aktach ZUS znajdują się wykazy zarobków, których wysokość nie jest przez strony kwestionowana. Powyższe wynagrodzenia nie wystarczą do przeliczenia emerytury

w trybie art. 110a ustawy emerytalnej, gdyż potrzebne są do tego zarobki z 20 wybranych lat z całego okresu ubezpieczenia. Wobec tego potrzebne były również zarobki z lat wcześniejszych. Ustalenie tych zarobków było tyle trudne, że w aktach sądowych nie ma akt osobowych ubezpieczonego, wobec czego nie wiadomo, jakie stawki wynagrodzenia miał ubezpieczony w latach poprzedzających 1976r. W oparciu o przepisy Układu Zbiorowego Pracy dla Górnictwa biegły przyjął, że ubezpieczony miał nie niższe stawki wynagrodzenia niż 50zł/dniówkę od 12 marca 1960r. na stanowisku robotnika p.z. III kategoria zaszeregowania, 56zł/dniówkę od 14 lutego 1961r. na stanowisku mł. cieśli p.z. IV kategoria zaszeregowania, 64zł/dniówkę od 1 września 1961r. na stanowisku cieśli p.z. V kategoria zaszeregowania, 106zł/dniówkę od 1 grudnia 1968r. na stanowisku cieśli p.z. V kat. zaszeregowania, 128 zł/dniówkę od 1 lutego 1974r. na stanowisku cieśli p.z. V kat. zaszeregowania, 136zł/dniówkę od 1 sierpnia 1975r. na stanowisku cieśli p.z. V kategoria zaszeregowania. Oprócz wynagrodzenia zasadniczego górnikom przysługiwało dodatkowe wynagrodzenie Karta Górnika. Wysokość Karty Górnika wynosiła: 10% wynagrodzenia zasadniczego po przepracowaniu 3 miesięcy, 15% po przepracowaniu

2 lat, 20% po przepracowaniu 5 lat. Protokołem dodatkowym nr 265/PW z 5 grudnia 1968r. wprowadzono od 1 grudnia 1968r. kwotowe stawki Karty Górnika ustalone

w złotych na dniówkę w zależności od kategorii zaszeregowania i od stażu pracy.

Od 1 stycznia 1973r. uchwałą Rady Ministrów nr 13/73 przywrócono procentowe stawki Karty Górnika, tj. odpowiednio 10%, 15% i 20%. Uchwałą Rady Ministrów nr 230/74

z 27 września 1974r. wprowadzono od 1 października 1974r. dwie dodatkowe stawki Karty Górnika, tj.: 20% po 10 latach pracy i 30% po 20 latach pracy. Górnicy otrzymywali także deputat węglowy w wysokości 8 ton rocznie pracownicy utrzymujący rodzinę i pracownicy samotni prowadzący własne gospodarstwo domowe, 2 tony rocznie pracownicy nie utrzymujący rodziny i pracownicy samotni nie prowadzący własnego gospodarstwa domowego. Pracownicy górnictwa otrzymywali premię mającą charakter uznaniowy, lecz tego składnika wynagrodzenia nie da się obecnie odtworzyć.

Do ustalenia wynagrodzenia biegły przyjął, że do 1974r. normatywny czas pracy wynosił średnio 26 dni roboczych w miesiącu, a od 1975r. średnio 25 dni roboczych w miesiącu. Tak ustalony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 224,77%.

W oparciu o zeznania świadków D. K. i M. L. oraz przesłuchanie ubezpieczonego Sąd ustalił, że F. K. pracował w soboty i niedziele, często na nocne zmiany. Otrzymywał dodatek za pracę w systemie nocnym. Pracowano w oparciu o niedziele planowe i półplanowe. Niedziela planowa była traktowana jako obowiązkowy dzień pracy. Niedziele półplanowe nie były zagrożone utratą wynagrodzenia. Planowe i półplanowe niedziele były wynagradzane ze 100% dodatkiem. Praca na nocnej zmianie wynagradzana była dodatkami, pierwsze dwie godziny 50% dodatku, pozostałe 100% dodatku. Takie zasady płacy obowiązywały

w górnictwie. Ubezpieczony bardzo często pracował po 8 nadgodzin, wszystkie te nadgodziny znajdują się na paskach wypłaty. To zawyżało zarobek ubezpieczonego. Ubezpieczony pracował tak dlatego, że był o to proszony przez kierownictwo. To była praca wydobywcza, chociaż wydobywanie było na I i II zmianie, zmiana nocna była to praca pod wydobywanie. Gdy ubezpieczony odchodził na emeryturę to jego zarobek wynosił około 400% średniej krajowej. W tej chwili emerytura ubezpieczonego sięga około 120% średniej krajowej. Ubezpieczony pracował na oddziale przygotowawczym

i wydobywczym. W oddziale przygotowawczym była trzymianowa praca - I, II i nocna. Przepracował 27 lat, z tego 20 lat przepracował na nocnej zmianie. Kolejno na oddziale wydobywczym pracował przy przekładkach przenośników zgrzebłowych. Ubezpieczony bardzo często pracował w niedziele. Za pracę w niedzielę było 100% dodatku. Pierwsze dwie godziny było 50% dodatku, pozostałe godziny było 100%. Z pasków wynika, że było to takie prawo, ale były ze 100% dodatkiem. Często ubezpieczony pracował po dwie dniówki. Dodatkowo ubezpieczony przez dwa lata pracował na 3 zmiany, bo wprowadzono system 4 brygadowy. Zmieniano się na miejscu pracy. Raz była dzienna, raz popołudniowa zmiana. Nie było wolnych niedziel wolnych.

Biegły sądowy w opinii uzupełniającej podał, że w opinii z głównej ustalił zarobki ubezpieczonego za okres 1976-1979 na podstawie pasków wynagrodzeń przedłożonych przez ubezpieczonego. Za okres 1980-1987 przyjął zarobki wynikające z wykazu złożonego przez KWK (...). Zaznaczył, że trudności są w ustaleniu zarobków

z lat 1960-1975 gdyż nie zachowała się dokumentacja płacowa za ten okres. Z akt osobowych wynika, że ubezpieczony cały czas pracował w przodku w akordzie ale dokładne ustalenie wysokości wynagrodzenia nie jest możliwe. Wiadomo jest natomiast, że wynagrodzenie akordowe było wyższe niż wynagrodzenie robotnika na dniówkę. Wynagrodzenie robotnika na dniówkę składało się ze stawki podstawowej, premii

i innych dodatków takich jak Karta Górnika i deputat węglowy. Biegły podał, że

z wyjaśnień ubezpieczonego wynika, iż pracował na 3 zmiany. Za pracę w porze nocnej dostawał dodatek 20%. Biegły przyjął, że wynagrodzenie ubezpieczonego nie było niższe niż maksymalne wynagrodzenie robotnika zatrudnionego na dniówkę. Biegły oparł się na paskach wynagrodzeń – uwzględnił Kartę Górnika, pracę na 3 zmiany, dodatek nocny. Ustalił wynagrodzenie od 12 marca 1960r. do 1975r., które wynosiło: 50zł/dniówkę od 12 marca 1960r. na stanowisku robotnika, 56zł/dniówkę od 14 lutego 1961r. na stanowisku cieśli, 60zł/dniówkę od 1 września 1961r. na stanowisku cieśli, 106zł/dniówkę od 1 grudnia 1962r. na stanowisku jw., 128zł/dniówkę od 1 lutego 1974r. na stanowisku jw., 136zł/dniówkę od 1 sierpnia 1975r. Wobec powyższego biegły ustalił wynagrodzenie za lata: 1960-1975. Biegły porównał wynagrodzenie ubezpieczonego do średniego wynagrodzenia w kraju. Podał, że najkorzystniejsze wynagrodzenie

z 20 wyniosło 5072,02% : 20 lat = 253,60%.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd pierwszej instancji uznał, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

W rozważaniach prawnych Sąd pierwszej instancji powołał art. 110a ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd ustalił, iż wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia ubezpieczonego z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu przypadających w latach 1963-1986 wyniósł 253,60% i jest wyższy od 250%.

W ocenie Sądu na uwzględnienie zasługiwała druga opinia biegłego sądowego.

Orzeczono na zasadzie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

Apelację od wyroku złożył organ rentowy zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i oparcie rozstrzygnięcia na niemiarodajnej opinii biegłego pomimo zgłoszenia do niej istotnych zastrzeżeń

w konsekwencji powyższego błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że dla odwołującego wskaźnik wysokości podstawy wymiaru obliczony z 20 lat ubezpieczenia przekroczył 250%,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego art. 110a ustawy z 17 grudnia 1998r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego błędne zastosowanie w sytuacji, gdy odwołujący nie spełnia wszystkich przesłanek wskazanych w tym przepisie.

Wskazując na powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku

i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania do Sądu pierwszej instancji oraz zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję wg norm przepisanych.

Ubezpieczony w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji w całości jako bezzasadnej oraz zasądzenie od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego z tytułu ustanowienia dla ubezpieczonego pełnomocnika z urzędu w osobie adwokat M. B. w maksymalnej stawce przewidzianej ustawą i powiększonej o podatek od towarów i usług, a na wypadek uwzględnienia apelacji - zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adwokat M. B. kosztów pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu w maksymalnej stawce przewidzianej ustawą

i powiększonej o podatek od towarów i usług. Pełnomocnik złożył jednocześnie oświadczenie, że koszty udzielonej ubezpieczonemu pomocy prawnej nie zostały uiszczone w całości, ani w części.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona przez organ rentowy zasługuje na uwzględnienie.

Z art. 110a z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j.: Dz.U. z 2022r., poz. 504) – dalej jako ustawa emerytalna, wynika, że ponowne przeliczenie emerytury jest możliwe tylko w stosunku do tych osób, które podlegały ubezpieczeniom społecznym lub ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym po nabyciu prawa do emerytury obliczanej przy zastosowaniu wppw ograniczonego do 250%, a po przeliczeniu świadczenia w oparciu o art. 110 ust. 3 w zw. z art. 15 ust. 1 ustawy emerytalnej wskaźnik ten okazał się wyższy niż 250%.

Odwołujący już raz składał wniosek o przeliczenie emerytury zgodnie

z powołanym art. 110a ustawy emerytalnej i organ rentowy decyzją z 15 czerwca 2016r. odmówił ponownego ustalenia wysokości emerytury.

Zaskarżona decyzja została wydana w trybie art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Należy jednak stwierdzić, że w związku z przedstawieniem przez ubezpieczonego nowych dowodów w trakcie postępowania przed Sądem pierwszej instancji możliwa była ponowna ocena czy spełnia on przesłanki do ponownego przeliczenia emerytury w trybie art. 110a ustawy emerytalnej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ubezpieczony nie spełnił przesłanek warunkujących przeliczenie emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił przebieg pracy ubezpieczonego oraz zajmowane przez niego stanowiska w okresie zatrudnienia w KWK (...)

w K..

Zarobki ubezpieczonego lat 1980-1987 wynikały z przedstawionego dokumentu przez pracodawcę tj. druku Rp-7. Wobec braku potwierdzenia przez pracodawcę zarobków za okresy zatrudnienia pod ziemią od 1960r. do 1979r. ubezpieczony domagał się ich odtworzenia w toku procesu sądowego. Sąd pierwszej instancji posłużył się w tym celu opinią biegłego z zakresu rent i emerytur, który wyliczył wynagrodzenie ubezpieczonego. Biegły sądowy skorzystał przy wyliczeniu z dokumentów będących

w posiadaniu organu rentowego, akt osobowych, przedłożonych przez ubezpieczonego pasków wypłat wynagrodzenia za lata 1976-1979 oraz uwzględnił obowiązujące przepisy płacowe w górnictwie.

Odtwarzając wynagrodzenie ubezpieczonego biegły uwzględnił szereg składników płacowych, które otrzymywał ubezpieczony: wynagrodzenie zasadnicze, dodatkowe wynagrodzenie z Karty Górnika (w tym podwójne od 1974r.), deputat węglowy, dodatek za prace w 2 niedziele w miesiącu, dodatek za prace na II i III zmianie oraz premie.

Sąd drugiej instancji podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji dotyczące przyjętej wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w latach 1980-1987, gdyż wynika to ze sporządzonego przez pracodawcę druku Rp7. Sąd drugiej instancji podziela też stanowisko Sądu Okręgowego dotyczące uwzględnienia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w latach 1976-1979 jako wynikającego z przedłożonych przez niego pasków wypłat.

Sąd Apelacyjny kwestionuje jednak możliwość oparcia się, przy odtwarzaniu zarobków ubezpieczonego za lata 1960-1975, na wyliczeniach biegłego sądowego K. S. w zakresie w jakim obejmują one premie.

Strona odwołująca nie przedstawiła bowiem żadnych wiarygodnych dowodów dających podstawę do uwzględnienia w odtwarzanym wynagrodzeniu uzyskiwanej przez ubezpieczonego premii w latach 1960-1975. Faktycznie ubezpieczony mógł otrzymywać różnego rodzaju premie – z tym, że z uwagi na brak jakichkolwiek dokumentów mogących potwierdzić wysokość premii w poszczególnych miesiącach czy latach spornego okresu nie można takiego składnika płacowego uwzględnić przy odtwarzaniu wynagrodzenia.

Przy ustalaniu wynagrodzeń trzeba bowiem przyjmować tylko takie składniki, co do których nie było żadnej wątpliwości, że faktycznie zostały ubezpieczonemu wypłacone. W sprawie, w której dokonuje się obliczenia wysokości emerytury, gdzie należy ustalić wysokość podstawy składek, Sąd jest zobowiązany dokładnie ustalić wysokość wynagrodzenia otrzymywanego przez ubezpieczonego w danym okresie. Zarobki za poszczególne miesiące i wybrane lata kalendarzowe, wskazane muszą być zatem w sposób niebudzący wątpliwości w ściśle określonej kwotowo wysokości a do ustalenia podstawy wymiaru emerytury na podstawie dowodów zastępczych uwzględnić można tylko takie składniki wynagrodzenia, które są składnikami pewnymi przysługującymi wnioskodawcy bez żadnych warunków. Wypada w tym miejscu przywołać stanowisko Sądu Najwyższego, który w wyroku z 4 lipca 2007r., I UK 37/07 wskazał, iż wprawdzie w postępowaniu cywilnym sąd nie jest związany takimi ograniczeniami w dowodzeniu, jakie odnoszą się do organu rentowego w postępowaniu rentowym, jednak ustalenia dokonane przez sąd muszą być oparte na konkretnych dowodach. Innymi słowy, ustalenie wysokości podstawy wymiaru świadczenia wymaga podania zarobków w sposób indywidualny, konkretny i precyzyjny. Przy odtwarzaniu przez Sąd podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne ustalenia mają charakter hipotetyczny, to jednakże nie mogą być abstrakcyjne

i dowolne, albowiem przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych stanowią normy bezwzględnie obowiązujące i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalenie wynagrodzenia w sposób przybliżony lub prawdopodobny. Wysokość zarobków, której pochodną jest podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, jest faktem mającym istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), który w postępowaniu przed sądem może być udowodniany wszelkimi środkami dowodowymi (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 lipca 1997r., II UKN 186/97; wyrok Sądu Najwyższego z 14 czerwca 2006r., I UK 115/06). Niemniej jednak zarobki za poszczególne lata muszą być wykazane w sposób niebudzący wątpliwości, w ściśle określonej kwotowo wysokości, a tylko dokumentacja stanowi precyzyjny dowód w zakresie wysokości wynagrodzenia w postępowaniu sądowym.

Ubezpieczony musi mieć na uwadze, iż postępowanie z zakresu ubezpieczeń społecznych jest postępowaniem cywilnym i obowiązują w nim wszystkie reguły procesowe, również te dotyczące rozkładu ciężaru dowodu oraz terminów do składania wszelkich wniosków dowodowych. Art. 6 k.c. ustanawia bowiem podstawową regułę dowodową, zgodnie z którą ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Tym samym to na ubezpieczonym odwołującym się od decyzji organu rentowego ciąży obowiązek wykazania w procesie, że zaskarżona decyzja jest nieprawidłowa (por: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 18 maja 2017r., III AUa 722/16). Co więcej, zaskarżenie decyzji organu rentowego nie powoduje zmiany w rozkładzie ciężaru dowodu i to po stronie ubezpieczonej leży powinność udowodnienia swoich twierdzeń. Zasada kontradiktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń wyrażona w art. 232 k.p.c. obowiązuje bowiem również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (por: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 18 maja 2017r., III AUa 54/15; wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2008r., I UK 151/08). Istotnie, nie jest winą odwołującego, iż nie zachowały się u pracodawcy dokumenty płacowe dotyczące spornego okresu, jednakże w odpowiednim czasie miał on możliwość, by dopilnować dokonania stosownych wpisów w legitymacji ubezpieczeniowej, by udokumentować wysokość uzyskiwanego wynagrodzenia. Wyniku takiego zaniechania ze strony odwołującego nie sposób ekskulpować.

Odtworzone przez biegłego w opinii uzupełniającej wynagrodzenie ubezpieczonego w latach 1960-1975 po odjęciu premii wynosi:

1960r.

$$20.520 - 6.300 = 14.220\text{zł} : 18.720 = 75,96\%$$

1961r.

$$30.600 - 22.020 (7.280 + 1.300) = 23.320,20\text{zł} : 19.500 = 112,92\%$$

1962r.

$$33.199 - 9.360 = 23.839\text{zł} : 20.160 = 118,25\%$$

1963r.

$$35.902 - 9.360 = 26.542\text{zł} : 21.156 = 125,46\%$$

1964r.

$$36.136 - 9.360 = 26.776\text{zł} : 21.792 = 122,87\%$$

1965r.

$$36.838 - 9.360 = 27.478\text{zł} : 22.404 = 122,65\%$$

1966r.

$$37.072 - 9.360 = 27.712\text{zł} : 23.208 = 119,41\%$$

1967r.

$$37.072 - 9.360 = 27.712\text{zł} : 24.192 = 114,55\%$$

1968r.

$$39.008 - 9.958 (8.580 + 1.378) = 29.050\text{zł} : 25.272 = 114,95\%$$

1969r.

$$60.306 - 16.536 = 43.770\text{zł} : 26.088 = 167,78\%$$

1970r.

$$60.306 - 16.536 = 43.770\text{zł} : 26.820 = 163,20\%$$

1971r.

$$60.706 - 16.536 = 44.170\text{zł} : 28.296 = 156,10\%$$

1972r.

$$60.706 - 16.536 = 44.170\text{zł} : 30.108 = 146,71\%$$

1973r.

$$64.481 - 16.536 = 47.945\text{zł} : 33.576 = 142,80\%$$

1974r.

$$78.608 - 19.309 (1.325 + 12.800 + 5.184) = 59.299\text{zł} : 38.220 = 155,15\%$$

1975r.

$$92.721 - 16.437 (7.257 + 9.180) = 76.284\text{zł} : 46.956 = 162,46\%$$

Zatem najkorzystniejsze wynagrodzenie ubezpieczony osiągnął w latach:

$$1963 - 125,46\%$$

$$1964 - 122,87\%$$

$$1969 - 167,78\%$$

$$1970 - 163,20\%$$

$$1971 - 156,10\%$$

$$1972 - 146,71\%$$

$$1973 - 142,80\%$$

$$1974 - 155,15\%$$

1975 – 162,46%
1976 – 280,59%
1977 – 282,03%
1978 – 228,89%
1979 – 225,77%
1980 – 269,21%
1981 – 319,42%
1982 – 313,36%
1983 – 311,61%
1984 – 312,86%
1985 – 358,54%
1986 – 366,39%

Suma 4.611,20% : 20 = 230,57%

Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyliczony na podstawie wskazanych zarobków z najkorzystniejszych 20 lat pracy (1963-1964, 1970-1986) jest niższy niż 250% i wynosi 230,57%.

Sąd Apelacyjny zwraca również uwagę, że wątpliwości budzi stanowcze ustalenie, iż ubezpieczony w latach 1960-1975 faktycznie przepracował przyjętą ilość dni na zmianie popołudniowej i nocnej oraz w niedziele – z czym łączył się dodatek do wynagrodzenia. Ustalenia w tym zakresie Sąd pierwszej instancji poczynił w oparciu o zeznania świadków oraz przesłuchanie ubezpieczonego. Tymczasem zeznania świadka D. K. budzą poważne wątpliwości w zakresie możliwości zapamiętania przez nią okoliczności dotyczących pracy odwołującego albowiem spór w istocie dotyczy lat 1960-1975 (czyli okresu, kiedy ubezpieczony nie legitymuje się zarobkami wskazanymi w druku Rp7 lub na paskach wypłat), a jego córka urodziła się w (...)r. – co oznacza, że w 1975r. miała zaledwie 9 lat. Natomiast jeżeli chodzi o zeznania świadka M. L. to trudno uznać, że podał on konkretne i stanowcze informacje odnośnie ilości dni pracy ubezpieczonego na poszczególnych zmianach czy w niedziele. Zeznania – w tym zakresie – mogą stanowić co najwyżej bardzo ogólne źródło informacji o przysługujących pracownikom składnikach wynagrodzenia, czy ogólnym fakcie, że odbywała się praca na zmiany i w niedziele. W związku jednak z tym, że nie zachowała się zarówno dokumentacja płacowa, jak i dotycząca kontroli czasu pracy odnosząca się do tego okresu nie można było poczynić stanowczych ustaleń odnośnie pracy F. K. w poszczególnych dniach (która zmiana) i w niedziele wyłącznie oparciu o zaproponowany przez odwołującego materiał dowodowy.

Zatem odjęcie od odtworzonego przez biegłego w opinii uzupełniającej wynagrodzenia – w całości lub nawet w części – dodatków za prace na zmianach popołudniowej i nocnej oraz w niedziele spowoduje dalsze zmniejszenie wysokości wynagrodzenia.

Reasumując brak podstaw do kwestionowania kontrolowanej decyzji organu rentowego.

Sąd Apelacyjny stwierdzając poprawność decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na mocy art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 oddalając odwołanie.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 k.p.c. i 99 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j.: Dz.U. z 2018r., poz. 265).

O kosztach postępowania apelacyjnego, stanowiących koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym przez adwokata, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz. 1800 ze zm.) w związku z § 15 ust. 2 i § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j.: Dz.U. z 2019r., poz. 18), mając przy tym na uwadze wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 23 kwietnia 2020r., SK 66/19.

/-/ SSA Małgorzata Andrzejewska